

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I AGa 95/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2021 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko Firmie(...) spółce jawnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 grudnia 2019 r. sygn. akt IX GC 1104/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I AGa 95/20

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 2 listopada 2017 r. powód J. K. (1) domagał się zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej Firmy (...)spółki jawnej z siedzibą w K. kwoty 77.320,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w ramach dwóch umów leasingu otrzymał od leasingodawcy dwa używane pojazdy m- ki O.. Zbywcą samochodów była strona pozwana. Dobry stan techniczny, niski przebieg (48.000 km) i fakt że zbywcą był autoryzowany dealer (...) zdecydowały o wyborze pojazdów. W trakcie użytkowania pojazdów powód powziął wątpliwości co do stanu technicznego deklarowanego przez stronę pozwaną. W wyniku weryfikacji

okazało się, że rzeczywisty przebieg kilometrów każdego z pojazdów był wielokrotnie wyższy od tego wynikającego z liczników. Powód bezskutecznie żądał od strony pozwanej wyjaśnień i wymiany samochodów. W wyniku wzięcia w leasing przedmiotowych pojazdów powód poniósł szkodę w łącznej wysokości 77.320,46 zł obejmującą poniesione koszty leasingu i wydatki na doposażenie przez powoda pojazdów. W piśmie przygotowawczym z dnia 16 maja 2018 r. powód sprecyzował, że odszkodowanie dochodzone pozwem obejmowało opłaty leasingowe, opłaty serwisowe i składki ubezpieczeniowe za okres trwania umów leasingu pojazdów. W piśmie procesowym z 5 września 2018 r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kwoty 78.062,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Powód wyjaśnił, że rozszerzenie powództwa było wynikiem ponownego przerechowania wysokości szkody.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu strona pozwana podała, że na prośbę powoda i A. F. (poprzedniego właściciela pojazdów) jedynie pośredniczyła w transakcji sprzedaży pojazdów, albowiem na rynku nie było praktykowane, aby leasingodawcy nabywali używane pojazdy od podmiotów zawodowo trudniących się sprzedażą pojazdów. Strona pozwana zaprzeczyła, aby zapewniała powoda o dobrym stanie pojazdów. Zaprzeczyła również, aby rzeczywisty przebieg pojazdów był wielokrotnie wyższy od tego wynikającego z liczników. Strona pozwana zaprzeczyła, aby powód poniósł szkodę i aby była odpowiedzialna za tę rzekomą szkodę.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2019r. sygn. akt IX GC 1104/17 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5.417 zł tytułem kosztów procesu (pkt II), oraz nakazał ściąganie od powoda na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 97,50 zł tytułem wydatków pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt III).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

Powód prowadził działalność gospodarczą polegającą m. in. na świadczeniu usług transportu osobowego. Powód zawarł z (...) S.A. dwie umowy leasingu, na podstawie których spółka zobowiązała się nabyć i przekazać powodowi do korzystania dwa używane pojazdy. Pierwsza umowa leasingu została zawarta w dniu 5 listopada 2014 r. i dotyczyła pojazdu m- ki O. (...). Druga umowa została zawarta w dniu 1 grudnia 2014 r. i dotyczyła pojazdu m- ki O. (...). Pojazdy m- ki O. (...) i O. (...) miały zostać nabyte przez leasingodawcę od strony pozwanej, która była dealerem O.. Prowadziła w K. salon sprzedaży i serwis (...). Umowy w imieniu finansującego ((...) S.A.) zawarła A. S.. W wyniku zawarcia umów leasingu spółka (...) S.A. w G. kupiła od strony pozwanej dwa pojazdy:

- m- ki O. (...), rok produkcji 2012 za cenę 60.000 zł brutto (data nabycia: 07.11.2014 r.),
- m- ki O. (...), rok produkcji 2011 za cenę 80.700 zł brutto (data nabycia: 02.12.2014 r.).

Powód odebrał pojazdy bezpośrednio od strony pozwanej:

- pojazd m- ki O. (...) odebrał w dniu 10 listopada 2014 r.,
- pojazd m- ki O. (...) odebrał w dniu 20 grudnia 2014 r.

W każdym z protokołów odbioru pojazdów przez powoda od strony pozwanej podano stan licznika 48.000 km pomimo tego, że na licznikach i na fakturach sprzedaży widniały następujące przebiegi pojazdów:

- 47.836 km (pojazd m- ki O. (...)),
- 59.856 km (pojazd m- ki O. (...)).

Pojazdy m- ki O. (...) i O. (...) zostały pierwotnie (przed oddaniem w leasing powodowi) sprzedane przez stronę pozwaną leasingodawcy. Następnie oddano je w leasing A. F., który z kolei oddał je w dzierżawę osobie trzeciej. W

transakcji sprzedaży i oddania w leasing A. F. brał udział J. S.. Nie były to jedyne transakcje, w wyniku których A. F. wziął w leasing pojazdy za pośrednictwem J. S. i oddawał je następnie w dzierżawę (łącznie było 9 takich transakcji). W konsekwencji A. F. nabrał zaufania do J. S.. A. F. nigdy nawet nie widział pojazdów, gdyż całym przedsięwzięciem zajmował się J. S.. Dzierżawcy A. F. zaprzestali płacenia mu czynszu, wobec czego pojazdy zostały im odebrane i oddane do dyspozycji J. S. .

Powód zamierzał zakupić pojazdy w celu usług przewozu osobowego między Polską a Francją i na terenie Francji na rzecz spółki (...) sp. z o.o. w szczególności w celu przewozu pracowników tej spółki prowadzącej działalność gospodarczą m. in. na terenie Francji. Powód dowiedział się od znajomego, że A. F. miał do zbycia jeden pojazd (O. (...)) . Powód nie znał wcześniej A. F.. A. F. nie był jego szwagrem. Powód skontaktował się telefonicznie z A. F.. A. F. był zainteresowany sprzedażą pojazdu, gdyż dotychczasowy dzierżawca nie płacił mu czynszu. A. F. odesłał powoda do J. S. informując, że J. S. zajmował się pojazdem i że to on znał stan pojazdów. Powód odbył telefoniczną rozmowę z J. S.. J. S. przedstawił się powodowi, jako pracownik strony pozwanej. Dalsza korespondencja elektroniczna również świadczyła o tym, że działał w imieniu strony pozwanej. J. S. zapewnił powoda o dobrym stanie technicznym pojazdu i że pojazd był serwisowany u strony pozwanej. Podał przebieg na ok. 48.000 km. Powód chciał wziąć pojazd w leasing. Powód skorzystał z propozycji J. S., że to on załatwi leasing pojazdu. Powód zdecydował się na zakup pojazdu bez jego oględzin. F. w celu sfinalizowania każdej z transakcji z powodem odkupił pojazdy od swojego leasingodawcy.

W dniu odbioru pojazdu J. S. nadal zapewniał powoda o dobrym stanie technicznym pojazdu i że pojazd był po przeglądzie. Powód dokonał wtedy tylko zewnętrznych oględzin i nic nie wzbudziło jego wątpliwości. Sprawy dotyczące leasingu zostały załatwione w salonie (...) (M.) przez A. S..

J. S. zaproponował powodowi zakup jeszcze jednego pojazdu (O. (...)). Powód zdecydował się na zawarcie umowy. Transakcja przebiegła tak samo, jak w przypadku nabycia O. (...) tj za pośrednictwem J. S., który zajmował się leasingami działając na rzecz A. F. jaki i który współpracował ze stroną pozwaną. Warunkiem sfinansowania zakupu pojazdów dla powoda konieczne jednak było, aby to dealer O. sprzedał pojazdy leasingodawcy. W związku z tym A. F. sprzedał oba pojazdy stronie pozwanej odpowiednio w dniu 06 listopada 2014 r. za cenę 56.800 zł brutto i w dniu 26 listopada 2014 r. za cenę 77.086 zł brutto a następnie strona pozwana sprzedała je leasingodawcy (...), który oddał pojazdy w leasing powodowi.

A. F. nie znał stanu pojazdów, ani ich nie widział, a całym przedsięwzięciem zajmował się J. S..

J. S. przygotował transakcję, a jego żona A. S. zawarła umowy leasingu w imieniu finansującego. J. S. przebywał codziennie w salonie samochodowym strony pozwanej, w którym miał wydzielone stanowisko pracy (biurko), lecz nie był pracownikiem strony pozwanej a tylko z nią współpracował.

Powód nie miał przy tym świadomości, że strona pozwana miała być tylko pośrednikiem w sprzedaży pojazdów na rzecz finansującego (...) S.A. Był przekonany, że strona pozwana, jako sprzedawca i dealer O. była wiarygodnym kontrahentem.

W protokołach odbioru pojazdów zawarte było zapewnienie strony pozwanej, że pojazdy były w dobrym stanie technicznym i że było jej znane pochodzenie pojazdów pomimo tego, że strona pozwana nie sprawdziła faktycznie stanu pojazdów.

Zaraz po odebraniu pojazdu m- ki O. (...), w czasie jazdy, powoda zaniepokoiły odgłosy z zawieszenia. Po sprawdzeniu pojazdu u zaprzyjaźnionego mechanika okazało się, że pojazd miał nadmiernie zużyte tarcze hamulcowe kół przednich i łożyska, jak na przebieg ok. 48.000 km. Powód wymienił te części. Powód świadczył następnie usługi przewozu na rzecz (...) sp. z o.o. pojazdem m- ki O. (...) przez okres ok. 1 miesiąca. Ten samochód psuł się i spółka (...) sp. z o.o. ostatecznie zrezygnowała ze świadczenia usług tym pojazdem.

Pojazd m- ki O. (...) zaczął się psuć po około trzech miesiącach eksploatacji (silnik tracił moc) polegającej na świadczeniu usług przewozu na rzecz (...) sp. z o.o. Powód świadczył nim usługi przez ok. 5 miesięcy do kwietnia 2015 r.

W zakładzie naprawczym zwrócono powodowi uwagę, że stan pojazdów mógł wskazywać na znaczną eksploatację i większy przebieg, niżby to wynikało ze stanów liczników. W związku z tym powód zlecił diagnostykę komputerów pojazdów spółce (...) sp. z o.o. w K. (autoryzowanemu dealerowi O.). W wyniku przeprowadzonej w kwietniu 2015 r. diagnostyki okazało się, że przebieg silnika każdego z pojazdów był wyższy od przebiegu wynikającego z licznika:

-w pojeździe m- ki O. (...) przebieg odczytany ze sterownika silnika wyniósł 381.922 km, a odczytany z licznika wyniósł 64.622 km,

- w pojeździe m- ki O. (...) przebieg odczytany ze sterownika silnika wyniósł 193.923 km, a odczytany z licznika wyniósł 63.953 km.

Po tym, jak powód dowiedział się, jaki był rzeczywisty przebieg pojazdów zdecydował, że pojazdy nie będą dalej eksploatowane. Nie naprawiał już pojazdów.

W piśmie z 12 maja 2015 r. powód powiadomił stronę pozwaną o zaniżeniu przebiegu i zwrócił się do strony pozwanej o wyjaśnienie sprawy, informując jednocześnie, że zamierza odstąpić od umów leasingu i obciążyć stronę pozwaną kosztami z tym związanymi. Powód powiadomił, że ewentualnie byłby zainteresowany wymianą pojazdów na inne pojazdy tego samego typu o przebiegu zgodnym z zapewnieniami strony pozwanej.

W odpowiedzi (w piśmie z 25 maja 2015 r.) strona pozwana podziękowała powodowi za przekazane informacje. Zwróciła uwagę, że sprzedaż pojazdów zaaranżował A. F., a pośrednictwo strony pozwanej miało na celu wyłącznie ułatwienie powodowi zawarcia umowy leasingu. Strona pozwana zobowiązała się wyjaśnić sprawę przy udziale A. F..

W piśmie z 17 czerwca 2015 r. strona pozwana powiadomiła powoda o braku uzyskania szczegółowych informacji od A. F.. Strona pozwana nie wykluczyła konieczności skorzystania z pomocy „organów, które wyjaśnieniami takich sytuacji zajmują się urzędowo”.

W lutym 2016 r. strony odbyły spotkanie polubowne. W czasie spotkania powód proponował wymianę pojazdów albo „przejęcie” leasingu. Strony nie doszły do porozumienia.

Powód zapłacił finansującemu łącznie 78.062,66 zł na co składały się opłaty leasingowe oraz opłaty serwisowe i koszty ubezpieczenia pojazdu uiszczane zgodnie z umowami leasingu.

W e- mailu z 9 lutego 2016 r. powód zwrócił się do finansującego- w związku z powyższą informacją co do stanu technicznego i przebiegu pojazdów- o zawieszenie opłat leasingowych na czas wyjaśnienia sprawy przez Prokuraturę.

W piśmie z 18 lutego 2016 r. finansujący nie uwzględnił wniosku powoda informując, że zgodnie z ogólnymi warunkami umowy powód jest zobowiązany do uiszczania opłat leasingowych i serwisowych nawet, gdy przedmiot leasingu nie jest używany z jakichkolwiek przyczyn.

Umowy leasingu zostały rozwiązane na skutek wypowiedzeń złożonych przez finansującego w pismach z 10 marca 2016 r. w trybie natychmiastowym na podstawie § 9 ust. 2 OWU, tj. z powodu zaległości w regulowaniu opłat z tytułu umów.

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa. Sąd wskazał, że sprzedane pojazdy nie miały włościwości, o których zapewniła strona pozwana (rzeczywisty przebieg pojazdów był zdecydowanie wyższy od stanu zadeklarowanego i wynikającego z odczytu liczników).

Do ingerencji w stan liczników doszło przed sprzedażą pojazdów spółce (...) S.A. Materiał dowodowy nie pozwalał ustalić, kto cofnął liczniki.

Ponadto pojazdy nie były w dobrym stanie technicznym pomimo deklaracji strony pozwanej i w krótkim czasie po wydaniu powodowi uległy awarii. Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu, że powód rzekomo nadmiernie eksploatował

pojazdy. W dacie sprawdzenia pojazdów przez (...) sp. z o.o. (kwiecień 2015 r.) stan na licznikach wyniósł: 63.953 km i 64.662 km, a rzeczywisty stan to: 193.923 km i 381.922 km. Z tego wynikało, że powód nie eksploatował nadmiernie pojazdu od chwili nabycia (47.836 km i 59.856 km) do dnia zbadania stanu liczników (63.953 km i 64.662 km).

Ponadto Sąd pierwszej instancji przyjął, że powód nie znał szczegółów transakcji polegających na nabyciu pojazdów przez stronę pozwaną od A. F. w celu dalszej odsprzedaży finansującemu (...) S.A. i oddania ich w leasing powodowi. Powód wiedział tylko tyle, że korzystającym względnie właścicielem pojazdów był A. F., a całym przedsięwzięciem miał zająć się J. S.. Powód nie miał wiedzy w jakich okolicznościach i z jakich przyczyn strona pozwana zbywała pojazd leasingodawcy. Kontakt powoda z J. S. dawał natomiast podstawy do uznania przez powoda, że J. S. działał w imieniu strony pozwanej. Biorąc pod uwagę, że J. S. przebywał w salonie samochodowym strony pozwanej, gdzie miał wydzielone stanowisko, że posługiwał się adresem elektronicznym strony pozwanej i że brał czynny udział w sprzedaży pojazdów przez stronę pozwaną należało uznać, że czynności dokonywane przez J. S. (w szczególności jego zapewnienia skierowane do powoda co do dobrego stanu technicznego pojazdów i przebiegu pojazdów) były dokonywane w imieniu strony pozwanej. Powód otrzymał zapewnienie, że pojazdy były serwisowane u strony pozwanej (tak też faktycznie było) i że pojazdy rzekomo były w dobrym stanie technicznym, na co wskazywał również przebieg wynikający ze stanu liczników.

W konsekwencji zdaniem Sądu Okręgowego ewentualna odpowiedzialność pozwanej mogła być kreowana na podstawie art. 471 kc. Strona pozwana decydując się na udział w transakcji musiała liczyć się z jej konsekwencjami. Ponadto nie miała żadnych podstaw do przyjęcia, że powód rzekomo z A. F. ustalili między sobą szczegóły transakcji i zweryfikowali stan pojazdów zwłaszcza, że strona pozwana nie rozmawiała ani z powodem, ani z A. F. przed dokonaniem transakcji, a polegała wyłącznie na zapewnieniach J. S.. Strona pozwana jako podmiot profesjonalnie zajmujący się sprzedażą i serwisowaniem pojazdów m- ki O. powinna dochować szczególnej staranności przy sprzedaży pojazdów i zweryfikować ich stan (zwłaszcza, że w protokołach wydania zapewniła o dobrym stanie technicznym), w tym stan liczników (co było uzasadnione z uwagi na ogólny stan pojazdów i przebieg stosunkowo mały dla tego typu pojazdów, co mogło rodzić uzasadnione obawy co do rzeczywistego przebiegu).

Odwołując się do art. 709⁸ § 2 kc oraz orzecznictwa powołanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy uznał, że korzystający (tu: powód) może dochodzić roszczeń odszkodowawczych z tytułu wad przedmiotu leasingu, jeżeli przepisy o rękojmi za wady nie są wystarczające do ochrony jego praw. W realiach niniejszej sprawy przepisy o rękojmi byłyby wystarczające do ochrony praw powoda, ale powód z przyczyn nieznanych nie skorzystał z nich. Powód mógł stosownie do 709⁸ § 2 kc skorzystać z uprawnień z tytułu rękojmi za wyjątkiem odstąpienia od umowy sprzedaży. Powód mógł zatem złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny. Powód nigdy nie żądał obniżenia ceny. Strona pozwana mogła też w ramach rękojmi wymienić pojazdy, czego jednak nie zamierzała uczynić, a z kolei powód jedynie zaproponował wymianę pojazdów- powód nigdy nie zażądał wymiany pojazdów i nie był konsekwentny w realizacji swoich uprawnień. Powód mógł również zwrócić się do finansującego (...) S.A., aby ten odstąpił od umów sprzedaży. Powód nigdy jednak nie zwrócił się do finansującego z takim żądaniem.

Ponadto powód zaniechawszy skorzystania z uprawnień z tytułu rękojmi i ich egzekwowania od strony pozwanej nadal uiszczał na rzecz finansującego opłaty związane z leasingiem pojazdów. Powód przy tym nie podjął żadnych skutecznych prób naprawienia pojazdów tak, aby mógł je wykorzystać do prowadzenia działalności gospodarczej w postaci przewozu osób (dokonał jedynie doraźnych napraw). Z nieznanych przyczyn powód nie zdecydował się ani na skorzystanie z uprawnień z tytułu rękojmi, nie zażądał od finansującego, aby odstąpił od umów ze stroną pozwaną. Skoro powód nie skorzystał z tych uprawnień, to racjonalnym zachowaniem byłoby dokonanie naprawy pojazdów tak, aby można było je wykorzystać zwłaszcza, że powód płacił raty leasingowe. W konsekwencji jeden pojazd był eksploatowany przez 1 miesiąc, a drugi przez 5 miesięcy, a następnie pojazdy nie były wykorzystywane przez powoda. Zachowanie (bierność) powoda było niezrozumiałe, nieracjonalne i nieadekwatne do okoliczności. W konsekwencji w realiach niniejszej sprawy nie ma adekwatnego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 kc między szkodą obejmującą koszty opłat leasingowych a nienależytym wykonaniem umów sprzedaży przez stronę pozwaną.

Powód żądał zwrotu w całości opłat leasingowych, opłat serwisowych i składek ubezpieczeniowych (wszystkie wynikają z zawartych przez powoda umów leasingu), gdyż twierdził, że gdyby wiedział o wadach, to nie doprowadziłby do nabycia pojazdów i nie zawarłby umów leasingu. Skoro powód tak twierdził, to powinien doprowadzić do tego, aby finansujący odstąpił od umów sprzedaży. Powód nie zwrócił się jednak z takim żądaniem do finansującego.

Ponadto powód nie wykazał, że faktycznie nie osiągnął żadnych korzyści z eksploatacji pojazdów pomniejszających wysokość szkody, a przecież sam przyznał, że przez pewien czas wykorzystywał pojazdy do świadczenia przewozu osób na rzecz (...) sp. z o.o.

Powód nie wykazał, że koszty napraw pochłonęły zysk z tytułu świadczenia przewozu na rzecz wspomnianej spółki (nawet nie wiadomo, jakie były koszty napraw pojazdów).

Powód nie wykazał, że pojazdy faktycznie były dla niego całkowicie bezużyteczne.

Powód na uzasadnienie żądania pozwu twierdził ponadto, że skoro wartość pojazdów z wadami była niższa, to wartość opłat leasingowych powinna być niższa. Powód nie wskazał, o ile byłaby niższa wartość opłaty leasingowych, ani nie żądał zasądzenia w ramach odszkodowania różnicy między opłaconą przez niego wartością opłat a wartością prawidłową. Powód żądał zasądzenia kwoty stanowiącej równowartość uiszczonych opłat.

Ewentualne odszkodowanie powinno być ponadto pomniejszone o równowartość podatku od towarów i usług, albowiem powód miał możliwość odliczenia podatku.

Wszystkie więc te przyczyny uzasadniały oddalenie powództwa uzasadniały również pominięcie przez Sąd na rozprawie w dniu 18 grudnia 2019 r. wniosków dowodowych stron wskazanych w protokole rozprawy.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazano art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego a to:

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zakresu swobodnej oceny dowodów i błędy w ustaleniach stanu faktycznego polegające na przyjęciu, iż powód świadczył usługi transportu osobowego,

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zakresu swobodnej oceny dowodów i błędy w ustaleniach stanu faktycznego polegające na przyjęciu, iż powód nie skorzystał z uprawnień z tytułu rękojmi w postaci żądania wymiany wadliwych pojazdów,

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zakresu swobodnej oceny dowodów i błędy w ustaleniach stanu faktycznego polegające na przyjęciu, iż powód nie był uprawniony do żądania naprawienia szkody na zasadach ogólnych,

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zakresu swobodnej oceny dowodów i błędy w ustaleniach stanu faktycznego polegające na przyjęciu, iż zachowanie powoda nie było adekwatne do okoliczności związanych z zaistniałymi wadami pojazdów i przyczyniło się do powstania szkody,

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zakresu swobodnej oceny dowodów i błędy w ustaleniach stanu faktycznego polegające na przyjęciu, iż pomiędzy szkodą powoda obejmującą koszty opłat leasingowych, a nienależytym wykonaniem umów sprzedaży pojazdów przez stronę pozwaną nie istnieje adekwatny związek przyczynowy,

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zakresu swobodnej oceny dowodów i błędy w ustaleniach stanu faktycznego polegające na przyjęciu, iż powód nie wykazał istnienia okoliczności warunkujących powstanie szkody odpowiadającej wysokości poniesionych kosztów opłat leasingowych.

2. naruszenie prawa materialnego a to:

- art. 60 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na przyjęciu, iż powód nie złożył oświadczenia woli w zakresie żądania wymiany wadliwych pojazdów,

- art. 65 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na nieuwzględnieniu przy wykładni oświadczenia woli powoda – żądania wymiany wadliwych pojazdów kontekstu sytuacyjnego, w którym zostało złożone.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a ponadto o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych..

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego podnosząc, że powód nie realizował roszczeń z rękojmi, które z czasem uległy przedawnieniu, kwestionując ponadto zasadność zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c. oraz podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego odmiennie jednak nieco oceniając sprawność pojazdów po dokonanych naprawach. Nie kwestionując prawidłowości ustaleń co do innego przebiegu niż deklarowany jak i znacznego zużycia pojazdów oraz nie kwestionując, że podczas eksploatacji ujawniły się usterki leasingowanych samochodów, Sąd drugiej instancji przyjmuje, że dowody nie były wystarczające do przyjęcia, że pojazdy nie były sprawne po dokonanych naprawach według stanu z kwietnia 2015r.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Z zeznań powoda złożonych w toku dochodzenia (k100-101 akt (...)) wynika bowiem, że powód w porozumieniu z F. dokonał naprawy pojazdów i korzystał z nich przynajmniej do kwietnia 2015r. Dopiero po ujawnieniu cofnięcia licznika zaprzestał używania pojazdów i kierował roszczenia do pozwanej (nie konkretyzując jednak w tych zeznaniach jakie dokładnie uprawnienia chciał realizować).

Zeznania S. (k.130) również wskazują, że powód dokonał napraw i domagał się rozliczenia kosztów tych napraw i to z F.. Potwierdzają to także zeznania samego F.. Notatka Policijna z dnia 1 października 2015r., wskazuje, że powód miał spotkać się ze S. M. w lipcu 2015r. (k14 akt dochodzenia). Do spotkania nie doszło, co miało wywołać zgłoszenie sprawy do Prokuratury. Zeznania powoda złożone w toku dochodzenia również wskazują, że do momentu stwierdzenia większego przebiegu eksploatawał pojazdy. Nie są więc wiarygodne jego zeznania złożone do protokołu z dnia 11 grudnia 2019r., że nie mógł zaoferować pojazdów firmie (...) z uwagi na stan techniczny pojazdów. Podkreślić zaś trzeba, że opinie z dnia 29 kwietnia 2015r. i z dnia 30 kwietnia 2015r. wykonane na zlecenie powoda wskazują, że O. (...) i O. (...) były w tej dacie sprawne technicznie i bez widocznych uszkodzeń mechanicznych (k. 63 i k.84 akt dochodzenia). Ustalenia więc dokonane przez Sąd pierwszej instancji, że powód świadczył samochodami usługi przez ok. 5 miesięcy do kwietnia 2015 r. były prawidłowe. Sam powód też zeznawał, że po stwierdzeniu innego przebiegu już nie używał samochodów, co jednak nie oznacza braku możliwości użytkowania. Nawet więc gdyby powód realizował roszczenia z rękojmi żądając wymiany pojazdów na nowe, to nie wykazał, że brak realizacji tego roszczenia powodował brak możliwości wykorzystania pojazdów a w konsekwencji brak możliwości ponoszenia kosztów leasingu. Samo zaś cofnięcie licznika samo w sobie nie rodzi domniemania braku możliwości korzystania z pojazdu. Zeznania Z. S., że auto nie nadawało się do długich tras bo w każdej chwili miało stanąć nie mogą być decydujące, w sytuacji gdy przegląd wskazywał dobry stan techniczny a sam ten świadek potwierdzał, że dokonywano naprawy. Nie wykazano, że naprawy te nie były skuteczne. Zdaniem więc Sądu Apelacyjnego nie wykazano więc braku możliwości użytkowania pojazdu. Nie wykazano też kosztów naprawy, które zresztą miały być rekompensowane przez F..

Niezależnie od tego propozycje ugodowego załatwienia sprawy kierowane przez powoda do strony pozwanej nie są równoznaczne ze stanowczym, wyrażonym za zewnątrz oświadczeniem woli co do wyboru uprawnień z tytułu rękojmi.

Oczywiście samochód jest rzeczą zastępowalną, co umożliwiało powodowi realizowanie roszczenia określonego w art. 561§1 k.c. w zw. z art. 709⁸§2k.c. Słusznie też powód wskazywał w apelacji, że dokonanie wyboru wiąże sprzedawcę. Jeżeli jednak powód w ramach propozycji ugodowej rozważał różne formy zaspokojenia (w postępowaniu karnym zeznawał, że chciał by pozwana zabrała pojazdy i zwróciła mu koszty), to trudno uznać, że dokonał wówczas wyboru roszczeń z tytułu rękojmi. Nie jest złożeniem oświadczenia woli zachowanie, które nie zmierza do wywołania skutku prawnego, a jedynie zawiera informację, że skutek ten zostanie wywołany w inny sposób. Skoro więc podejmował próby ugodowe, które zakładały różne możliwości rozwiązania sporu to trudno przyjąć, że powód określił czy sam realizuje roszczenia z rękojmi czy też chce by leasingodawca odstąpił od umowy. Dla pozwanej z punktu widzenia jej ewentualnych dalszych roszczeń było zaś istotne czy dojdzie do odstąpienia od umowy i to na podstawie oświadczenia złożonego przez leasingodawcę wymuszonego przez leasingobiorcę.

Zarzut więc naruszenia art. 233§1 k.p.c. powiązany z zarzutem naruszenia art. 60 k.c. nie mógł zostać uwzględniony.

Ocena Sądu pierwszej instancji dotycząca prowadzenia przez powoda działalności nie jest nielogiczna tym bardziej, że same zeznania powoda złożone w postępowaniu karnym wskazują, że leasing został zawarty w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą a nie w związku z działalnością innych firm i powód realizował przewóz, w tym przewóz pracowników, w ramach własnej działalności. Nie zostało więc wykazane twierdzenia zawarte w pozwie k-7, że przejazdy na trasie Francja- Polska- Francja nie mogły być realizowane.

Nie jest nadto zasadny zarzut kwestionujący dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę braku związku przyczynowo skutkowego pomiędzy szkodą określoną w pozwie a zarzucanym pozwanej zaniedbaniem przy sprawdzeniu rzeczywistego przebiegu pojazdu przy ich zakupie od F.. Szkodą pozostająca w typowym związku pomiędzy sprzedażą samochodu z tego typu wadą jest zmniejszenie wartości pojazdu. Do tego mogą dochodzić koszty koniecznych napraw, czy też innych zwiększonych kosztów użytkowania samochodów związanych z większym niż zakładano wyeksploatowaniem samochodów. Odpowiedzialność z tytułu nienależytego wykonania umowy dotyczy z zasady stron umowy. W odniesieniu do leasingobiorcy, który nie jest stroną umowy sprzedaży, podstawa odpowiedzialności wynika z przejścia na korzystającego uprawnień finansującego przysługujących finansującemu względem zbywcy, z tytułu wad rzeczy. Odnosi się ona tak do odpowiedzialności kontraktowej, mającej podstawę w art. 471 k.c., jak i deliktowej (art. 415 i nast.k.c.), jeżeli uprawnienia z rękojmi lub gwarancji nie wystarczą do ochrony praw korzystającego, (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r. V CSK 670/16 LEX nr 2407351

Słusznie więc Sąd Okręgowy uznawał, że istotne dla sprawy jest czy i w jaki sposób powód lub leasingodawca realizowali roszczenia względem zbywcy. Trzeba podkreślić, że Umowy leasingu zostały rozwiązane na skutek wypowiedzeń złożonych przez finansującego w pismach z 10 marca 2016 r. w trybie natychmiastowym na podstawie § 9 ust. 2 OWU, tj. z powodu zaległości w regulowaniu opłat z tytułu umów a nie wygasły wobec wypowiedzenia umowy sprzedaży przez leasingodawcę. W sytuacji gdyby powód realizował roszczenia wymiany samochodów a zbywca bezzasadnie odmówił wymiany to wówczas powód powinien w oparciu o art. 709⁸§4 kc żądać od leasingodawcy odstąpienia przez finansującego od umowy ze zbywcą z powodu wad rzeczy. W razie odstąpienia przez finansującego od umowy ze zbywcą z powodu wad rzeczy, umowa leasingu powinna wygasnąć. Odstąpienie też powodowałoby, że powód traciłby uprawnienie do korzystania z rzeczy na podstawie umowy leasingu. Jego szkodą byłyby więc uszczerbek majątkowy związany z brakiem możliwości korzystania z samochodów, które należało zwrócić zbywcy (art. 494§1k.c. przy jednoczesnych obowiązkach wynikających z art. 709⁸§4 kc). W takiej jednak sytuacji strona pozwana miałaby roszczenia względem zbywcy, który sprzedał jej samochód i mogłaby odstąpić od umowy zawartej z F.. Dla Sądu Apelacyjnego jest to także istotne wobec podnoszonych związków pomiędzy powodem a F. oraz wynikającej z zeznań F. i powoda złożonych w postępowaniu karnym (k.101 akt dochodzenia), że doszło między nimi do porozumienia i zwrotu części kosztów naprawy oraz do podpisania oświadczenia przez powoda o zrzeczeniu się roszczeń z tytułu stanu samochodu. Po rozliczeniu z F. powód napisał oświadczenie, że nie będzie rościł sobie roszczeń względem F. (k131 akt dochodzenia). Czy F. jest szwagrem powoda nie ma tu znaczenia. Istotne jest porozumienie zawarte z F. i brak faktycznej realizacji roszczeń wynikających z rękojmi. Trzeba także uwzględnić, że okoliczności zawarcia umowy wskazywały, że to na skutek działania F. i jego przedstawiciela tj. J. S. strona pozwana

nie weryfikowała zapisów na komputerze pojazdu. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny, że powód mógł (do czasu podjęcia negocjacji z F.) uznawać S. za przedstawiciela pozwanej. Rezygnacja jednak z dążenia do odstąpienia od umowy względem pozwanej stawiała w korzystnej sytuacji wcześniejszego właściciela samochodu. Należy wskazać, że konieczność uiszczenia rat i ubezpieczenia jest związana z trwaniem umowy leasingu i możliwością użytkowania pojazd. Przy odstąpieniu od umowy szkodą powoda pozostającą w związku przyczynowo – skutkowych z nienależytym wykonaniem umowy przez sprzedawcę byłaby zapłata przez korzystającego na rzecz finansującego rat (przy założeniu , że nie doszło do pomniejszenia korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i wygaśnięcia umowy leasingu oraz umowy ze zbywcą). Na poczet takiej szkody należało ponadto zaliczyć korzyści jakie sam powód uzyskał w wyniku leasingu. Słusznie jednak Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że powód nie realizował roszczeń względem leasingodawcy. Jeżeli powód jak twierdził dzwonił do leasingodawcy i pisał by ta odstąpiła od umowy, to wówczas to leasingodawca jest odpowiedzialny za szkody wynikające z nienależytego wykonania obowiązków leasingodawcy. Przy trwaniu zaś umowy konieczność ponoszenia opłat leasingowych jest skutkiem istnienia stosunku prawnego istniejącego pomiędzy powodem a firmą leasingową. Jak zaś wyżej wskazano powód nie wykazał by po naprawach nie mógł korzystać z samochodów. Nawet zaś hipotetycznie zakładając, że sam powód realizował roszczenie o wymianę samochodów to i tak do czasu wymiany mógł korzystać z samochodów, dostarczonych, których brak istotnej użyteczności faktycznej nie został wykazany. Zwiększenie przebiegu to niewątpliwie większe zużycie pojazdów, co jednak samo w sobie nie oznacza, że pojazdy nie mogły być wykorzystywane i nie mogły umożliwiać uzyskiwania przychodów, z których możliwe jest realizowanie obowiązków leasingodawcy.

Z tych przyczyn nie podzielać ani zarzutów naruszenia prawa procesowego ani też prawa materialnego, apelację jako niezasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 374 k.p.c. oraz zw. z art. 15zzs1ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U.2020.1842 t.j.) oraz w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 maja 2021r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2021.109).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. , przy zastosowaniu §2 pkt 5 i §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015r. poz. 1800 ze zm.) .

SSA Sławomir Jamróg